

Zachodni wiatr – Marta Mirska

Takie smutne masz oczy, kochany,
I uśmiechasz się do mnie przez łzy
Wiatr za oknem zawodzi od rana,
Jakby wiedział to samo co my
Wiem, że być już inaczej nie może,
Prawdzie spojrzeć musimy twarz w twarz
Chodź, pójdziemy pożegnać się z morzem,
Bo ostatni to spacer już nasz

Zachodni wiatr
Spienione goni fale
Wysoko gdzieś zawisnął mewy krzyk,
Gasnący dzień zachodem się rozpałił,
Stoimy tak bez słowa, ja i ty

Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle

Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle

Swe pożegnanie śle



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych